

**Ks. Stanisław WIELGUS**  
**Rektor KUL**

## **OTWARCIE SESJI**

**Szanowni Państwo!**

**Dostojni Uczestnicy Sympozjum „Jana Pawła II wizja Europy”!**

Jestem niezmiernie uradowany faktem, że Katolicki Uniwersytet Lubelski jest dziś gospodarzem sympozjum zatytułowanego „Jana Pawła II wizja Europy” i z tej okazji może gościć u siebie grono tak dostojnych gości z wielu krajów Europy oraz Ameryki.

Sympozjum, które dziś Państwo rozpoczynają, łączy się najpierw z osobą Ojca świętego Jana Pawła II, a następnie ze słowem tak często pojawiającym się na naszych ustach, zwłaszcza od czasu słynnego przełomu 1989 roku. To słowo to – Europa.

Pełna ocena znaczenia pontyfikatu Jana Pawła II dla dziejów ludzkości – w tym także tej części, która żyje w Europie i jest związana z jej dziedzictwem – jest wciąż jeszcze chyba niemożliwa. Uczynią to – z odpowiedniej perspektywy – dopiero przyszłe pokolenia. Czyż nie jest przecież tak, iż znaczenie pontyfikatu Pawła VI możemy pełniej zrozumieć dopiero teraz, kiedy towarzyszymy pontyfikatowi Jana Pawła II? Pomyślmy choćby o pierwszych pielgrzymkach Pawła VI, Soborze Watykańskim II, encyklice *Humanae vitae*, o rzuconym przez Niego hasle „cywilizacji miłości” – a następnie o tym, jak te wszystkie dzieła i wydarzenia owocują w pontyfikacie Jana Pawła II. To właśnie tu, w Polsce, Jan Paweł II przypomniał pragnienie Pawła VI przybycia do nas na Jasną Górę (było to w roku 1966), które było tak wielkie, że „przerosło ramy jednego pontyfikatu”.

Chociaż więc rzeczywiście brak nam jeszcze perspektywy do dokonania odpowiedniej oceny znaczenia pontyfikatu Jana Pawła II, to jednak już teraz – po piętnastu latach jego trwania – doskonale widzimy, jak „przerasta” on swe własne ramy. W pewnym sensie zapoczątkował on nową epokę w dziejach. Wielu historyków twierdzi, że wiek XIX faktycznie zakończył się wraz z wybuchem I wojny światowej. Wraz z tą wielką wojną świat, a zwłaszcza Europa, wkroczył w wiek XX. Sądzę, że wraz z pontyfikatem Jana Pawła II już teraz wkraczamy w wiek XXI.



André Malraux powiedział kiedyś: „Wiek XXI będzie wiekiem ducha albo go w ogóle nie będzie”. To krótkie zdanie celnie oddaje alternatywę, wobec której dziś stoimy. Jan Paweł II wskazuje nam na rozstrzygnięcie tej alternatywy. Jest On papieżem wyzwolenia człowieka do życia „w duchu i prawdzie”. To dlatego Jego pontyfikat, naznaczony tak bezwarunkowym – a zarazem tak brzemieniem w skutki dla całej Europy – zaangażowaniem w wyzwolenie ludów Europy Środkowo-Wschodniej spod komunizmu, pokazuje równocześnie drogę w przyszłość – również całej Europie i światu. „Nie ma lepszego programu od programu solidarności” – mówił kilka lat temu w Gdańsku, jednym z wielkich miast europejskich.

Szanowni Państwo! Kiedy w 1983 roku Jan Paweł II przybywał z II Pielgrzymką do Polski, my Polacy z niepokojem zastanawialiśmy się, co Ojciec święty może powiedzieć narodowi, żyjącemu w trudnych warunkach stanu wojennego. Kiedy pielgrzymka dobiegła końca, znalazł się ktoś – a był nim żyjący już wtedy na emigracji profesor naszego uniwersytetu, ks. Franciszek Blachnicki – kto odczytał i zrozumiał *p r o g r a m* papieski. Swój komentarz do ówczesnego nauczania Jana Pawła II ks. Blachnicki zatytułował następująco: „Ewangeliczny program, trudny program – *p r o g r a m n i e o d z o w n y*”. Ten program, wówczas tak właśnie odczytany i sformułowany przez polskiego kapłana, nosi dziś nazwę programu *N o w e j E w a n g e l i z a c j i* i jest programem dla całej Europy.

Mam wielką nadzieję, że sympozjum, które mam zaszczyt dziś otwierać, pomoże nam wszystkim, pochodzącym z różnych części Europy i spoza niej, nie tylko odczytać ten program, ale także wraz z Janem Pawłem II współgłosić go współczesnej ludzkości, aby coraz pełniej mógł być realizowany.